

# NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 21 listopada 1961 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 276 (3870)

Wyd. A

Nakład 52.353

## Odnieśli zwycięstwo!

### Strajkującym patriotom algierskim przyznano prawa więźniów politycznych

#### PARYŻ

Jak podało w poniedziałek 20 bm. radio francuskie, algierscy więźniowie, którzy od 2 bm. trwali w strajku głodowym, postanowili obecnie akcję tę przerwać. Był to największy ich strajk tego typu od początku wojny

algierskiej i jeden z największych w świecie. W akcji brało udział 15 tysięcy więźniów we Francji i 17 tysięcy w Algierii. Trwała ona 18 dni. Setki więźniów w stanie groźnym na skutek wyczerpania, znajduje się w szpitalach.

Strajkujący odnieśli pełne zwycięstwo: władze francuskie zmuszono do przyznania im praw więźniów politycznych, o które walczyli. Uzyskali więc: prawo do wizyt, do pisania listów, samokształcenia w celach, przechadzek, otrzymywania paczek żywnościowych itp. Nie ulega wątpliwości, że do sukcesu tej zacieklej i pełnej niebawem poświęcenia ze strony więźniów batalii walnie przyczyniła się solidarność francuskiej oraz międzynaro-

dowej opinii publicznej, która znalazła wyraz w niezliczonych demonstracjach masowych, rezolucjach protestacyjnych postępowych organizacji i wystąpieniach wpływowych osobistości. Według tego samego komunikatu radia francuskiego, nie przerywa jednak strajku głodowego wicepremier Ben Bella i jego towarzysze, którzy nadal prowadzą walkę o zwolnienie z więzienia. Miało ono nastąpić etapami: najpierw Ben Bella i pozostali

ministrowie byłiby przeniesieni do kliniki paryskiej, która korzystałaby pod opieką ambasady marokańskiej, z praw eksterytorialności, następnie mieliby zostać przekazani władzom marokańskim. Na warunki te — jak dotąd — władze francuskie nie chcą się zgodzić. Dramatyczna walka Ben Bella i towarzyszy trwa już 19 dni. W ciągu ostatniej doby interweniowało na ich rzecz siedem osobistości szwajcarskich z wybitnym pisarzem Friedrichem Dürrenmattem na czele. Przesłali one na ręce de Gaulle'a depeszę ostrzegającą przed „tragicznym finałem, jaki może mieć ta próba”.

#### PARYŻ

Ambasador marokański w Paryżu Mohammed Charkaoni złożył w poniedziałek rano wizytę w szpitalu w Garches, gdzie rozmawiał z Ben Bellą i jego towarzyszami. Towarzyszył mu doradca ambasady, Mikrouf. Treść rozmowy nie została podana.

Jak dowiadujemy się z AFP, nie wszyscy więźniowie algierscy zakończyli w poniedziałek rano swój 19-dniowy strajk głodowy. I tak na przykład nie został on jeszcze zakończony w Lille, Douai i w Strasbourg. Przypuszcza się jednak na ogół, że i tam lada godzina strajk się skończy.

AFP podkreśla, że rozkaz zakończenia strajku wyszedł od Ben Bella po rozmowie wicepremiera Tymczasowego Rządu Algierskiego z przedstawicielem Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, Boissierem. Boissier przedstawił Ben Belli stanowisko władz francuskich, które zgodziły się na przyznanie uwiezionym Algierczykom praw więźniów politycznych.

Jeśli chodzi o więźniów algierskich przebywających w więzieniach francuskich na terenie Algierii, to — jak podaje AFP, opierając się na wiadomościach z kół autorytatywnych — generalna delegatura rządu francuskiego ma czuć nad tym, by tam również traktowano ich jako więźniów politycznych.



W dniu 18 bm. powrócił z Moskwy laureat Nagrody Lenińskiej „Za utrwalenie pokoju między narodami” Osiap Dłuski. Powracającego witali członkowie Polskiego Komitetu Obronców Pokoju z wiceprzewodniczącym Osgą Michalskim na czele.

Na zdjęciu: Powitanie na dworcu.

CAF — fot. Uchymiak

## IX Plenum KC PZPR

#### WARSZAWA

Dzisiaj rozpoczynają się obrady dziewiątego plenarnego posiedzenia Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

#### Porządek dzienny:

1. Podstawowe problemy gospodarki narodowej w 1962 r.
2. Sprawozdanie delegacji PZPR na XXII Zjazd KPZR.

## Bogaty program „Dni Radzieckiej Oświaty i Pedagogiki”

#### WARSZAWA

Od 15 bm. do 23 grudnia trwają w naszym kraju „Dni Radzieckiej Oświaty i Pedagogiki”.

Członkowie komitetu, którzy kierują całością obchodów poinformowali 20 bm. dziennikarzy o programie imprez „Dni”.

Obecnie bawi u nas radziecka delegacja pedagogiczna z I zastępcą ministra oświaty RFSRR Aleksiejem Markuszewiczem. Goście zwie dzieli kilka szkół stołecznych, Uniwersytet Warszawski, wzięli udział w centralnej akademii z okazji „Dnia Nauczyciela”, oraz odbyli spotkania z pracownikami Ministerstwa Oświaty, z działaczami TPPR i TSS oraz nauczycielstwem i naukowcami. Delegacja odwiedzi również kilka miast.

Między 7 a 10 grudnia br. spodziewany jest przyjazd następnej delegacji reprezentującej szkolnictwo zawodowe w Związku Radzieckim.

W początkach grudnia przyjedzie również do Polski delegacja młodzieżowa, złożona z działaczy Komsomołu i organizacji pionierskiej.

W okresie „Dni Radzieckiej Oświaty i Pedagogiki” zaplanowano szereg konferencji naukowych, odczytów, seminariów oraz imprez. Konferencje naukowe poświęcone problematyce radzieckiego szkolnictwa i oświaty odbędą się we wszystkich większych miastach.

Końcowym akcentem „Dni” będzie przyjazd do Polski radzieckiego „Pociągu Przyjaźni”, który przywiezie do Polski około 300 nauczycieli i pracowników szkolnictwa.

Przed kilku dniami w Walii odbyło się referendum, w którym ludność wypowiedziała się za lub przeciwko otwarciu w niedzielę

## Do rolników województwa rzeszowskiego

VII Wojewódzki Zjazd Delegatów Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego obradujący w dniach 15 i 16 listopada 1961 r. stwierdza, że tegoroczne plony czterech podstawowych zbóż i innych roślin uprawnych zebrane przez gospodarstwa chłopskie w województwie rzeszowskim były wyjątkowo pomyślne.

Chłopi gospodarujący indywidualnie osiągnęli z hektara średnio 17,8 q ziarna. Tak wysoki średni plon w naszym województwie jeszcze nie było. W stosunku do roku ubiegłego stanowi to zwiększenie 3 q ziarna z ha.

Wysokie zbiory roślin uprawnych wynikają nie tylko ze sprzyjających warunków klimatycznych, ale przede wszystkim są one wynikiem intensyfikacji gospodarstw chłopskich, wspomaganiej przez państwo zgodnie z założeniami nowej polityki rolnej.

Mimo tak pomyślnych zbiorów, dotychczasowe wyniki skupu zboża rynkowego w woj. rzeszowskim są niewielkie. Skupiliśmy dotychczas zaledwie 6.550 ton ziarna na zaplanowane 27.000 ton. Najwięcej zboża skupiono w powiatach: radymiańskim, przemyskim, mieleckim, lubaczowskim, jarosławskim i sanockim. W pozostałych powiatach chłopi wypełniają ten obowiązek społeczny w małym stopniu.

Na rolnikach spoczywa więc moralny obowiązek sprzedania państwu nadwyżek zbożowych po cenach rynkowych.

Stąd też VII Wojewódzki Zjazd Delegatów ZSL, wyrażając pełne uznanie tym wszystkim rolnikom, którzy sprzedali swe nadwyżki zbożowe państwu, apeluje do pozostałych, by tak jak z honororem realizowali obowiązki dostawy zboża, pospieszyli do sprzedaży nadwyżek.

VII Wojewódzki Zjazd Delegatów ZSL wyraża nadzieję, że rolnicy woj. rzeszowskiego poprą czynem treść tego apelu, a przez to praktycznie przyczynią się do realizacji sojuszu robotniczo - chłopskiego — fundamenta Polskiej Ludowej.

PREZYDIUM VII WOJEWÓDZKIEGO ZJAZDU DELEGATÓW ZSL

## Alkoholowe referendum w Walii i barmańska gościnność

LONDYN  
Przed kilku dniami w Walii odbyło się referendum, w którym ludność wypowiedziała się za lub przeciwko otwarciu w niedzielę

restauracji i barów sprzedających alkohol.

Mieszkańcy 9 okręgów głosowali za otwarciem, a 8 pozostałych głównie północnych, opowiedzieli się za utrzymaniem dotychczasowych przepisów zabraniających sprzedawania alkoholu w niedziele. W pierwszej niedzielę po referendum na terenie Walii po raz pierwszy od 80 lat otwarto 2,5 tys. barów. W wielu miejscowościach właściciele barów podejmowali swych stałych klientów bezpłatnie.

## Jaka będzie dziś pogoda?

Sytuacja baryczna: Nad Europą zachodnią rozbudowuje się wyż baryczny z centrum w rejonie Danii. Prognoza pogody: Chmurno, miejscami przelotny śnieg. W ciągu dnia przejaśnienia. Temperatura najniższą nocą do minus 4 st. C., najwyższą dniem do plus 3 st. Wiatry słabe północno - zachodnie.



Niezwykły ruch panuje w okolicach małego szpitala w Garches, w którym przebywają głodujący od przeszło dwóch tygodni wicepremier TRRA Ben Bella i jego towarzysze. Do szpitala przybywają setki sympatyków nie tylko Algierczyków. Kordony policyjne i bandamierii nie dopuszczają jednak do szpitala nikogo.

Na zdjęciu: Younes Nekrouf attache ambasady Maroka w Paryżu przybył do szpitala w Garches, aby przekazać wicepremierowi Ben Belli białinę.

CAF

## Wkrótce III Okręgowy Zjazd Delegatów Spółdzielni Mleczarskich

26 listopada br. odbędzie się w Rzeszowie, w budynku Technikum Mleczarskiego, III Okręgowy Zjazd Delegatów Spółdzielni Mleczarskich województwa rzeszowskiego.

W zjeździe udział wezmą delegaci spółdzielni zrzeszonych w Związku Spółdzielni Mleczarskich, które działają w ramach rzeszowskiego Okręgowego Oddziału ZSM.

Na zjeździe delegaci w oparciu o sprawozdanie przedłożone przez Radę Okręgową ocenią dotychczasową działalność spółdzielni i okręgowego oddziału, opracują wnioski na Krajowy Zjazd i plan działalności na najbliższe lata, wybiorą członków Rady Okręgowej, ich zastępców i delegatów na Krajowy Zjazd Spółdzielni Mleczarskich.

(e)

## CIEKAWOSTKA

BLIŹNIANKI POROZUMIEWAJĄ SIĘ PRZEZ TELEPATIĘ

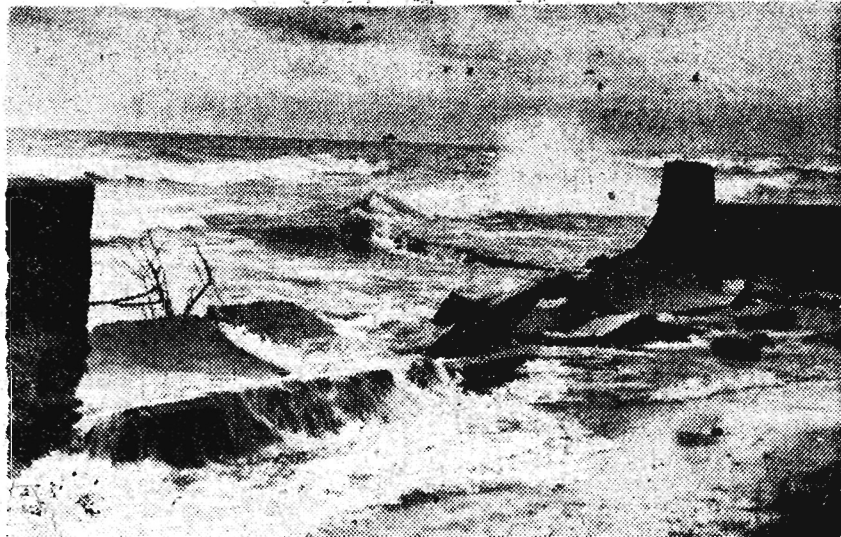
### DNIA

Terry i Sherry, 12-letnie dziewczynki — bliźniaczki porozumiewają się za pomocą telepatii. Przeprowadzone badania wykazały, że zdolność przekazywania myśli rozwinęła się u nich w wysokim stopniu i że wykluczona jest możliwość przypadku.

Sherry i Terry oświadczyły dziennikarzom, że już przed kilku laty zauważyły, iż bardzo często w tym samym czasie mają identyczne myśli. Matka dwojaczek p. Young poinformowała, że zdolność porozumiewania się jej córek za pomocą telepatii nie ogranicza się tylko do pojedynczych słów czy przedmiotów, lecz do długich zdań. Dyrekcja szkoły, do której chodzą dziewczynki, przydzieliła je do różnych klas, by zapobiec możliwości przekazywania odpowiedzi tymi nie słyszalnymi metodami.

Od kilku dni na Bałtyku panuje sztormowa pogoda.

CAF — fot. Kopeć





# Program KPZR nakreślił wspaniałe perspektywy rozwoju naszej gospodarki

## MOSKWA

W dniu 16 bm., na konferencji pracowników rolnictwa Uzbekistanu, południowych obwodów Kazachstanu, Tadżykistanu, Kirgizji, Turkmenii i Azerbejdżanu, która obradowała w Taszkencie, przemawiał premier Chruszczow.

— Można z całą pewnością stwierdzić — powiedział m. in. szef rządu radzieckiego — że po II i VIII Zjeździe, na których zostały uchwalone opracowane przez Lenina programy naszej partii, tzn. pierwszy i drugi, najbardziej znamienym wydarzeniem w historii KPZR, całego światowego ruchu komunistycznego i robotniczego stał się XXII Zjazd naszej partii. Minęła, minęła, minęła, a wdzianka ludzkość nigdy nie zapomni października 1961 r., zjazdu naszej partii, na którym w duchu wspaniałej jedynomyślności uchwalono Program KPZR — program budowy komunizmu. Jesteśmy dumni — podkreślił Chruszczow — że właśnie naszej partii, naszemu bohaterstwu narodowi jako pierwszym w historii ludzkości przypadła wielka zaszczyt wzniesienia gmachu społeczeństwa komunistycznego.

Mówca oświadczył: — Opracowując swój trzeci, leninowski program, partia zdobyła się na wielki czyn, wzniosła na najwyższy poziom twórczą teorię marksizmu - leninizmu. W nowym programie zostało uogólnione bogate doświadczenie partii i naszego narodu, zdobyte w walce o triumf idei leninizmu. Nasz program jest potężnym drogowskazem, wytyczającym drogę ku wymarzonemu szczytowi komunizmu. Światło Programu KPZR, światło historycznego XXII Zjazdu partii, będzie coraz głębiej przenikało do najdalszych zakątków globu ziemskiego, będzie dawało narodom natchnienie do walki przeciwko kolonializmowi i imperializmowi, o pokój, demokrację i socjalizm.

Mówca położył nacisk na fakt, że Program KPZR spotkał się z wysoką oceną, jedynomyślną aprobatą ze strony bratnich partii komunistycznych i robotniczych. Przypomniał, że na zjeździe byli obecni przedstawiciele przeszło 80 partii komunistycznych i robotniczych, Chruszczow zaznaczył:

— Fakt ten sam przez się ma ogromne znaczenie. — Śmiało można powiedzieć — kontynuował mówca — że nie ma teraz na naszej planecie kraju, do którego nie docierałyby nieśmiertelne idee marksizmu-leninizmu.

Chruszczow przypomniał także, że na zjeździe z trybuny pałacu kremlowskiego przedstawiciele bratnich par-

tii z dumą określili Program KPZR jako Manifest Komunistyczny obecnej epoki.

— Tak, Program KPZR jest rzeczywiście Manifestem Komunistycznym naszej epoki — powiedział Chruszczow wśród burzy oklasków. — Z głęboką wdzięcznością — kontynuował on — powitaliśmy wysoką ocenę, z jaką spotkał się nasz program ze strony przywódców partii komunistycznych i robotniczych krajów socjalistycznych. Tak wysokie uznanie dla naszego programu jest świadectwem potężnej jedności bratnich krajów socjalistycznych, kroczącej naprzód pod sztandarem leninizmu.

## Przemówienie N. S. Chruszczowa w Taszkencie

Pierwszy sekretarz KC KPZR oświadczył następująco:

— Zwartość i niezłomność jedności naszej partii przejawia się ze szczególną siłą w jedynomyślnym zaangażowaniu leninowskiej drogi, wytyczonej przez XX Zjazd KPZR, w potępieniu kultu osoby Stalina, w zdecydowanym zdemaskowaniu członków antypartyjnej grupy Molotowa, Malenkowa, Kaganowicza i innych odszczepieńców, którzy usiłowali sprowadzić naszą partię z leninowskiej drogi.

Chruszczow zaznaczył, że omawiając najważniejsze problemy budownictwa komunistycznego, delegaci na zjazd byli świadomi poparcia ze strony całej partii, całego narodu. Mówca zakomunikował, że do prezydium zjazdu napłynęło wiele tysięcy listów i depesz, w których ludzie z głębi serca zapewniali o swym poparciu dla partii i jej leninowskiego Komitetu Centralnego. Chruszczow odczytał następnie kilka listów od prostych ludzi radzieckich a także list od robotnika amerykańskiego, który oświadcza m. in.: „Nadejście dzień, gdy słońce komunizmu zaświeci nad całym światem”. — Myśli robotnika amerykańskiego podzielała ludźmi pracy we wszystkich krajach kapitalistycznych — powiedział Chruszczow.

W dalszym ciągu przemówienia pierwszy sekretarz KC KPZR oświetlił problemy związane z rozwojem uprawy bawełny.

N. S. Chruszczow oświadczył m. in.:

— Pracownicy rolnictwa w republikach Azji Środkowej wykonują odpowiedzialne dla sprawy budownictwa komunistycznego zadanie. Uprawiają oni bawełnę, a przecież bawełna — to odzież dla milionów ludzi. Tak więc ich praca wiąże się bezpośrednio z podnoszeniem dobrobytu narodu.

Podkreśliwszy, że w dziedzinie uprawy bawełny odnie-

siono poważne sukcesy, Chruszczow wskazał równocześnie, iż ogólne zbiory bawełny wzrosły głównie dzięki rozszerzeniu obszarów upraw. — Niestety, wydajność z hektara wzrasta zbyt powoli. Trzeba traktować jako zadanie bardzo pilne — podniesienie wydajności z hektara co najmniej do 25 kwintali bawełny — powiedział Chruszczow.

Zdaniem N. S. Chruszczowa, wykonanie tego zadania jest zupełnie realne. W republikach Azji Środkowej, podobnie jak i wszędzie w ZSRR, jest wielu wspaniałych ludzi, ofiarnych pracowników. Wychowała ich władza radziecka, wychowała ich Partia Komunistyczna. Chruszczow zwrócił uwagę, że republiki radzieckie w Azji Środkowej mają już potężny przemysł, wysoko rozwinięte rolnictwo, mogą się szczycić postępową kulturą socjalistyczną.

— O ile porównamy np.

Uzbekistan, Tadżykistan i inne republiki z ich zagranicznymi sąsiadami, można będzie z całą pewnością stwierdzić, iż republiki radzieckie o kilkadziesiąt lat wyprzedziły tamte kraje. Czyż może być coś bardziej przekonującego, przemawiającego na korzyść ustroju radzieckiego, na korzyść idei leninizmu?

— Każdy naród żyjący w warunkach socjalizmu — kontynuował Chruszczow — wnosi swój wkład do dzieła budownictwa komunistycznego. Wszystkie narody ZSRR w jednakowym stopniu korzystają z dobrodziejstw socjalizmu. Wszystkie narody naszego kraju są równe. Będziemy nadal umacniali przyjaźń między narodami ZSRR, braterską wspólnotę narodów krajów socjalistycznych.

Pierwszy sekretarz KC KPZR podkreślił, że rozwiązanie nowych zadań w dziedzinie rozwoju uprawy bawełny zależy przede wszystkim od stałych kadr w kolchozach i sowchozach, od umiejętności organizacji partyjnych dobierania odpowiednich ludzi. Chruszczow mówił także o konieczności dążenia do tego, by kolchozy i sowchozy dysponowały odpowiednimi kadrami, miały dobrych organizatorów.

— Trzeba położyć kres temu — mówił Chruszczow — by młodzież kształciła się w oderwaniu od życia. Nie wolno dopuścić do tego, by młodzi specjaliści nie stykali się z produkcją, a studenci ją jedynie z podręczników, na podstawie ekspozycji, modeli itp. Jest to niedopuszczalne w naszych socjalistycznych warunkach metoda kształcenia kadr — podkreślił Chruszczow z naciskiem.

Chruszczow określił mechanizację jako kluczowe zagadnienie rozwoju uprawy bawełny. Stwierdził on, że praca przy uprawie bawełny powinna być całkowicie zmechanizowana. Należy dążyć do wytworzenia niezłomnie dostawianego sprzętu mechanicznego w uprawie i produkcji. Je-

dynie pod tym warunkiem można w sposób radykalny zwiększyć wydajność prac, utrzymać i zwiększyć tania bawełne. Praktyka dowodzi tego w sposób niezbity.

— Obecnie, kiedy rozwiązujemy nowe, skomplikowane zadania budownictwa komunistycznego — mówił pierwszy sekretarz KC KPZR — w jeszcze większym stopniu wzrasta znaczenie zasady zainteresowania materialnego. Należy koniecznie uzależnić w kolchozach płace od ilości i jakości produkcji. W sowchozach trzeba na szerszą skalę stosować płace akordowo - premiowe, trzeba zachęcać robotników do tego, by wytworzyli więcej i lepiej, obniżając przy tym koszt własny produkcji.

Poruszając sprawę programu rozwoju nawadniania terenów uprawnych w ZSRR, Chruszczow zakomunikował, że Państwowa Rada Ekonomiczna opracowuje obecnie perspektywiczny plan budownictwa irygacyjnego. Znaczna część prac w tej dziedzinie będzie realizowana w republikach Azji Środkowej.

Zamierza się — powiedział Chruszczow — nawodnić tereny w okolicach Syr-Darii i stworzyć nowe okręgi uprawy bawełny na powierzchni przeszło 2 mln ha. Trzeba rozwinąć na szerszą skalę nawadnianie terenów w Turkmenii. Pozwoli to użyć około 600 tys. ha. Zamierza się także objąć uprawą ryżu nizinne tereny wzdłuż Amu-Darii i Syr-Darii, nawadniając w tym celu około 900 tys. ha. Chruszczow podkreślił przy tym, że zagospodarowywanie nowych ziem w Azji Środkowej ma oibryznie znaczenie ogólnopaństwowe. Do rozwiązywania tego zadania trzeba się włączyć z jeszcze większą energią i wytrwałością.

W zakończeniu Chruszczow oświadczył:

— Nasz kraj przechodzi okres wielkiego rozkwitu. Klasa robotnicza, chłopstwo kolchozowe, inteligencja radziecka odniosły wiele pięknych sukcesów. W perspektywie mamy jednak oibryznie zadania, przed nami gigantyczna praca. Program partii uchwalony na XXII Zjeździe nakreślił wspaniałe perspektywy rozwoju naszej gospodarki.

## Dzięki współpracy z rodzicami szkoła uzyska lepsze wyniki

Ostatnio we wszystkich szkołach podstawowych i średnich odbywają się tak zwane wywiadowki. W Technikum Budowlanym w Rzeszowie przy tej okazji, w ubiegłą niedzielę odbyło się ogólne zebranie rodziców, którzy przybyli na nie nawet z najodleglejszych zakątków województwa.

Wielka aula Technikum wypełniona była po brzegi. Na zaproszenie dyrekcji w zebraniu wziął udział sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR Józef Klubek, który wygłosił referat na temat aktualnej sytuacji międzynarodowej.

Następnie prof. Stanisława Mikołajewska, kierownik wojewódzkiej poradni społeczno-wychowawczej TPD w Rzeszowie, w przystępnej pogodzie omówiła rolę rodziców w wychowaniu. Tematy poruszone w niej wzbudziły żywe zainteresowanie rodziców. Dyrektor Technikum Budowlanego mgr Wojciech Woś zaapelował do rodziców, aby ściśle współdziałała ze szkołą w nauczaniu młodzieży, a następnie w przygotowaniu jej do objęcia pracy zawodowej. Technikum kształci kadrę przyszłych budowniczych. Wy-

## Konferencja partyjna FPK

### PARYŻ

W dniach 18 i 19 bm. odbyła się w Gennevilliers pod Paryżem konferencja FPK w sprawie zadań partii i jej działalności na terenie przedsiębiorstw oraz zakładów przemysłowych. Konferencja skupiła 734 delegatów z wszystkich federacji. W obradach wziął udział sekretarz generalny partii, Maurice Thorez. Referat sprawozdawczy wygłosił członek Biura Politycznego i sekretarz Komitetu Centralnego Georges Marchais.

W uchwalonej rezolucji delegaci podkreślają „decydującą rolę klasy robotniczej w walce przeciwko monopolowi, o postęp społeczny, o pokój w Algierii, pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego i Berlina zachodniego, o pokojowe współistnienie, o odnowę i przywrócenie demokracji”.

Wśród postanowień rezolucji zwracają uwagę:

— dążenie do jedności działania w walce przeciw terrorowi ultrasów i faszystów, — pełna aproba uchwały XXII Zjazdu KPZR „otwierającego drogę całej ludzkości do komunizmu”,

— walka przeciw „oportunistom i rewizjonistom oraz przeciw sekcjarstwu i zawężaniu poglądów”.

Rezolucja zawiera poza tym szereg konkretnych zaleceń dotyczących pracy partyjnej w zakładach przemysłowych, jak również dane o wzroście wpływów Partii Komunistycznej na terenie fabryk. W ciągu ostatniego roku powstało 300 nowych podstawowych organizacji partyjnych FPK w zakładach pracy. Rozpowszechnia się też coraz więcej pism partyjnych. Komuniści znajdują się na czele walki o pokój w Algierii, przeciw zakusom imperializmu i militarystki bońskiej, przeciw faszystom i w akcjach na rzecz postulatów robotniczych.

## Nasser, Nehru i Tito apelują do wszystkich przywódców by przyczynili się do szybkiego osiągnięcia porozumienia w sprawie rozbrojenia

### KAIR

W niedzielę w godzinach wieczornych opublikowano w Kairze komunikat o rozmowach przeprowadzonych w stolicy ZRA między premierem Indii Nehru, prezydentem Jugosławii Tito i prezydentem ZRA Nasserem.

Komunikat głosi, iż wysiłki krajów niezaangażowanych przyczyniły się do pewnej poprawy sytuacji międzynarodowej.

„Poprawa ta — stwierdza komunikat — umożliwiła konstruktywne podejście do kilku

międzynarodowych problemów, takich, jak mianowanie tymczasowego sekretarza generalnego ONZ, uchwalenie rezolucji wzywającej do moratorium w dziedzinie doświadczeń nuklearnych, rezolucji ogłaszającej Afrykę strefą wolną od broni atomowej, oraz rezolucji w kwestii sytuacji więźniów algierskich we Francji”.

Trzej mężowie stanu ponownie podkreślili doniosłość sprawy całkowitego i powszechnego rozbrojenia oraz zaangażowali do wszystkich przywódców, by przyczynili się do szybkiego osiągnięcia porozumienia w tej istotnej kwestii. Wyrazili oni troskę w związku z utrzymującym się napięciem międzynarodowym oraz wysiłkiem w kierunku zakończenia wojny.

## Katastrofa samolotu włoskiego

### LONDYN

Od soboty trwa poszukiwanie za samolotem włoskim typu C-119, który uderzył w Włoch do Leopoldville po zwiłku 13 lotników zabitych w Kindu. Na pokładzie samolotu znajdowało się 10 osób, w tym 2 cywili i 8 wojskowych — lotników.

Obecnie, jak podają agencje zachodnie, udało się znaleźć szczątki tego samolotu na terytorium Tanganiki, na północny zachód od Albertville. Załoga samolotu ONZ, który wyruszył na poszukiwania, stwierdziła, że w pobliżu szczątków C-119 dostrzec można ogień eksplozji. Wobec tego grupa szczątków samolotowych została wysłana natychmiast na miejsce przez władze Tanganiki. Okazało się, że obozowisko założone zostało przez pozostałych przy życiu pasażerów rozbitego samolotu. Cztery osoby zginęły w czasie katastrofy, 6 pozostałych przy życiu jest zdrowych bez żadnych ran.

## Odnowiono znajomość — odświeżono wspomnienia

Bawiąca w naszym województwie Margaret Wkite, sekretarz generalnej angielskiej organizacji harcerskiej The Woodcraft Folk (Lesny Lud), odwiedziła Stalową Wołę. Pojeździła ją tam VII Jryznu harcerska, której 11 członków gościło w sierpniu br. przez trzy tygodnie w swych angielskich koleżankach. Pobyt w Anglii nie ograniczył się do udziału w obozie harcerskim, część tego czasu dziewczęta i chłopcy spędzili w rodzinnych domach robotników. Zawiązało się wówczas wiele więzów przyjaźni i znajomości, które odświeżono na spotkaniu. Uplęnięto ono w atmosferze serdeczności i przyjemnych wspomnień. Margaret Wkite przyjęła na honorowego członka drużyny oraz obdarowano upominkami — otrzymała ona m. in. artystycznie wykonany koszyk (wyrób z Rudnika) oraz kilka albumów.

W spotkaniu uczestniczyli również sekretarz KC PZPR w Hucie Stalowa Woła, tow. Leszek Strzaski, komendant chorągwi ZHP Zdzisław Darządza, inspektor wydziału oświaty Franciszek Lenart oraz komendant hufca Jerzy Cisek (z. fl.).

## Adenauer chwali się że szedł na rękę hitlerowcom

BERLIN  
Niedzielną numer dziennika „Neues Deutschland” zamieszcza fotokopię listu, jaki Adenauer wysłał w 1934 roku (był wówczas nadburmistrzem Kolonii) do ministra spraw wewnętrznych Prus, członka NSDAP.

W liście tym Adenauer solennie zapewnia, że już przed dojściem Hitlera do władzy szedł bardzo na rękę partii hitlerowskiej i wylizował na dowód tego szereg przykładał. W liście tym czytamy m. in.: „Wobec NSDAP zachowywałem się zawsze jak najbardziej korektnie i wielokrotnie, wbrew ówczesnym zarządzeniom ministerialnym, jak również wbrew poglądom reprezentowanym przez frakcję partii Centrum w Radzie Miejskiej Kolonii, dawałem temu wyraz”.

## W Iranie zachodnim zaginęła amerykańska ekspedycja antropologiczna

### NOWY JORK

Ambasada holenderska w Waszyngtonie poinformowała, że od pewnego czasu nie ma żadnych wiadomości o amerykańskiej wyprawie antropologicznej prowadzącej badania w Iranie zachodnim zorganizowanej przez muzeum antropologii i etnografii w Harvardzie.

Wśród zaginionych znajduje się syna amerykańskiego milionera, gubernatora Nowego Jorku Nelsona Rockefellera, Michaela. Jest on jednym z pięciorga dzieci Rockefellerów. W Nowym Jorku podano, iż Rockefeller zamierza udać się w dniu dzisiejszym do Iranu zachodniego, jeżeli nie otrzyma informacji o losie swego syna. Michael Rockefeller jest najmłodszym synem gubernatora Nowego Jorku i ma 25 lat.

W dniu 18 listopada 1961 r. zmarł członek Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, prezes Wojewódzkiego Koła Księży „Caritas” w Rzeszowie

## ks. kanonik Julian Bąk

proboszcz parafii w Husowie w pow. łańcuckim.

Za wybitne zasługi i pracę społeczną, był odznaczony przez Radę Państwa Złotym Krzyżem Zasługi, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Partyzanckim, Medalem Zwycięstwa i Wolności oraz Medalem 10-lecia PRL.

Cześć Jego pamięci!

ZARZĄD OKRĘGOWY ZWIĄZKU BOJOWNIKÓW O WOLNOŚĆ I DEMOKRACJĘ W RZESZOWIE



# Bez Twojej pomocy Ustawa Przeciwalkoholowa pozostanie na papierze

## TRZEŹWOSC TO ZDROWIE

**J**UZ JUTRO, w środę 22 listopada, rozpocznie w Rzeszowie obrady I Wojewódzki Zjazd Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego. Będzie to ważne wydarzenie w życiu społeczeństwa ziemi rzeszowskiej. Aktyw SKP omówi bowiem problemy alkoholizmu, z którymi spotykamy się nie raz w naszym życiu codziennym.

Alkoholizm jest niezwykle ujemnym zjawiskiem społecznym. O tym wiemy dobrze. Mało jednak kto wie, że na stu dorosłych obywateli w Polsce powinno być pacjentami przychodni przeciwalkoholowych. Jak bowiem wykazują statystyki liczba alkoholików w Polsce wynosi obecnie 4,5 procent dorosłej ludności.

I dlatego nie bierzmy na serio głosów tych ludzi, którzy mówią, że państwo jest zainteresowane w sprzedaży alkoholu, że to daje państwu „zarobek”. Otóż sprawa przedstawia się zupełnie inaczej. Państwo nie tylko nie jest zainteresowane w sprzedaży alkoholu, ale tak ze względów gospodarczych jak i społecznych, prowadzi stałą politykę ograniczania spożycia alkoholu.

Mógłby jednak ktoś w odpowiedzi na takie twierdzenia zapytać: „Dlaczego państwo nie zaprzestanie w ogóle produkcji alkoholu, aby zniknął u nas problem alkoholizmu?” — Jeśli państwo tego nie robi, to tylko na skutek doświadczeń w tym zakresie innych krajów. Całkowity zakaz sprzedaży alkoholu — to znaczy prohibicja — zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i w Szwecji zupełnie się nie powiodła. Doświadczenia tych krajów wykazały, że prohibicja nie obniża pijaństwa. Natomiast powoduje powstawanie nielegalnych, trujących bimbrowni oraz szeroką speculację nielegalną wódką.

Doświadczenia światowego ruchu przeciwalkoholowego

wykazały, że najbardziej skuteczną w zwalczaniu alkoholizmu jest akcja społeczna. W ostatnich latach państwo poczyniło wiele kroków przeciwko pijaństwu. Przede wszystkim na skutek wzrostu spożycia alkoholu podniesiona została w ubiegłych latach i w roku bieżącym cena wód-

ki. Poza tym zlikwidowano w województwie rzeszowskim sprzedaż wódki w większości sklepów spożywczych, a także zmniejszono liczbę sklepów monopolowych oraz zabroniono sprzedaży alkoholu w dni przedświąteczne i w dni wypłat.

W grudniu 1959 roku Sejm uchwalił specjalną ustawę o zwalczaniu alkoholizmu. Zabrania ona sprzedaży napojów alkoholowych w wielu lokalach publicznych, nie zezwala pod karą więzienia na sprzedaż alkoholu nieletnim i osobom nietrzeźwym. Pozostawia radom narodowym szerokie kompetencje do ograniczania sprzedaży alkoholu — aż do całkowitego zakazu.

Całością zaś walki z alkoholizmem kieruje Społeczny Komitet Przeciwalkoholowy. Powołany we wrześniu 1959 roku Społeczny Komitet Przeciwalkoholowy jest stowarzyszeniem wyższej użyteczności publicznej, a więc organizacją o specjalnych przywilejach. SKP jest

ogólnopolską organizacją społeczną, która — jak stwierdza statut — „skupia wysiłki całego społeczeństwa do zwalczania alkoholizmu”. Co robić, aby te wysiłki były jak najbardziej efektywne i doprowadziły do zmniejszenia plagi pijaństwa — oto zasadniczy problem, który stanie przed delegatami na I Wojewódzkim Zjeździe Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego. Chodzi przede wszystkim o to, że wszystkie najślusniejsze nawet zarządzenia administracyjne i wysiłki służby zdrowia, nie zostaną wprowadzone w życie automatycznie. Walka z alkoholizmem przynieść może rezultaty tylko wówczas, gdy zarządzenia będą rzeczywiście wykonywane, a przepisy przestrzegane.

Dlatego przed delegatami stanie wiele problemów do omówienia i do przedyskutowania. Oto jedne z nich: co zrobić, aby Prezydium Powiatowych Rad Narodowych dopilnowały wykonania postanowień ustawy przeciwalkoholowej? Niektóre prezydium bowiem na przykład w Ustrzykach, Krośnie i w Gorlicach nie wprowadziły, jak wykazała kontrola, zakazów sprzedaży alkoholu w dni targowe, przedświąteczne i inne określone ustawą.

Albo co zrobić, by wysiłki wydziału zdrowia i opieki społecznej Prezydium WRN, mające na celu zorganizowanie wojewódzkiego zakładu leczniczego dla alkoholików, nie napotykały przeszkód nie do pokonania. W Kolbuszowej, Leżajsku i w pewnych innych powiatach można było znaleźć przeszkolonych lekarzy i kwalifikowane pielęgniarki dla przychodni przeciwalkoholowych, których tam jest brak.

Trudne to są sprawy. I nie wszystkie jeszcze, jeśli chodzi o społeczną walkę z alkoholizmem. Bo coż zrobić np., aby ekspedientki nie sprzedawały

wódki dzieciom i pijanym, skierowania sądów na przymusowe leczenie były wykonywane, energiczniej włączyły się do akcji przeciwalkoholowej związki zawodowe i zakłady pracy, milicja ostrzej ścigała bimbrownie sprzedające konkurencyjnie bimber po 50 — 55 złotych za litr, by wreszcie społeczna znieczulica ustąpiła ostremu potępieniu pijanych, a wino nie było uważane za napój nieszkodliwy lub mniej szkodliwy od wódki?

W skład obecnego Prezydium Wojewódzkiego Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego weszli w tym roku wybitni społecznicy — działacze z różnych instytucji i urzędów, kierujących życiem publicznym. Weszli w skład Prezydium SKP, mając na uwadze nakaz partii, aby zwalczali alkoholizm wszelkimi dostępnymi im środkami, organizowali do zwalczania alkoholizmu jak najszerzej rzesze społeczeństwa, poszerzali stale terenowy aktyw przeciwalkoholowy.

Najlepsi ludzie spośród dotychczasowego terenowego aktywu, znajdują się jutro w sali kolumnowej Prezydium WRN jako delegaci na I Wojewódzki Zjazd Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego. Zyczymy im pomyślnych obrad.

Przyczyną wielu nieszczęśliwych wypadków drogowych jest alkohol...

Do Zarządu Wojewódzkiego ZMW w Rzeszowie nadszedł przed kilkoma dniami bardzo znamienity list od młodzieży z Żyrakowa (pow. Dębica), zaopatrzonej licznymi podpisaniami oraz pieczęciami Kola Gospodyń Wiejskich, Kola ZMW i LZS-u. List ten publikujemy z nieznacznymi skrótami i kierujemy na adres Wydziału Handlu WRN z prośbą o wyłączenie odpowiednich wniosków.

Zarząd Kola ZMW w Żyrakowie zwraca się w następującej sprawie: Główna Spółdzielnia w naszej wsi prowadzi bar, z którego, po naszej poprzedniej interwencji, wycofano pozwolenie na sprzedaż wódki, jednak w dalszym ciągu zezwolono na prowadzenie w tym barze sprzedaży wina. Wobec tego sytuacja w dalszym ciągu nie się nie polepszyła.

Tutaj informujemy, że wymieniony bar oddalony jest od szkoły i świetlicy o około 50 m. W czasie przerw w szkole dzieci są niejednokrotnie świadkami scen i ekscesów pijackich, urządzanych przez gości tego baru. W świetlicy też nie ma spokoju, bo często ktoś w stanie nietrzeźwym, po wyjściu z baru, zakłóca spokój publiczny.

Dlatego proponujemy, żeby tę pijacką knajpę przekształcić w lokal kulturalnej rozrywki, gier i zabaw. ZMW organizuje obecnie w woj. rzeszowskim wiejskie kawiarenki i kluby inteligencji. Czy nie można podobnej placówki zorganizować właśnie w naszej wiosce, w Żyrakowie w lokalu, w którym dotychczas mieścił się knajpa? Żeby było tam wreszcie miejsce prawdziwej rozrywki i wypoczynku, a nie pijaństwa?

Proponujemy i prosimy o to!

I tu następują liczne podpisy...

Od Wydziału Handlu WRN oczekujemy wiadomości, jak ustosunkował się do prośby młodzieży z Żyrakowa. (K)



Kolonie i obozy zorganizowane przez ZHP, Towarzystwo Przyjaciół Dzieci i Kuratorium Okręgu Szkolnego, przy współudziale organizacyjnym Wojewódzkiego Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego — dla dzieci rodzin alkoholików okazały się ciekawym i udanym eksperymentem. Na obozach i koloniach dzieci czuły się świetnie. Pozbyły się codziennego strachu przed ojcem — pijakiem...

## Zamierzenia, plany propozycje...

**W** ZWIĄZKU z I Wojewódzkim Statutowym Zjazdem Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego — Prezydium Wojewódzkiego Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego w Rzeszowie występuje z wieloma zamierzeniami i propozycjami. M. in. uważa, że:

Nadal należy inicjować i koordynować działalność społecznych organizacji masowych w dziedzinie walki z alkoholizmem, a to: harcerstwa, Związku Młodzieży Wiejskiej, Ligi Kobiet i szkolnych kół PCK. Szczególną uwagę w tym zakresie poświęcić należy związkom zawodowym i organizacji młodzieżowej ZMS, które w dziedzinie walki z alkoholizmem mogą zdziałać dużo więcej niż obecnie.

Należy nadal inicjować i koordynować działalność instytucji i organizacji społecznych specjalnie utworzonych do walki z alkoholizmem: oddziałów powiatowych i miejskich SKP, kół Towarzystwa Trzeźwości Transportowców oraz Społecznej Komisji do Walki z Alkoholizmem przy Prezydium WRN. Szczególną uwagę należy przy tym poświęcić sprawie ożywienia działalności społecznych komisji lekarskich, których obecna praca jest jeszcze znikoma. Należy także powołać Społeczne Komitety Przeciwalkoholowe w tych powiatach, w których ich jeszcze nie ma oraz współdziałać ze Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną mającą duże możliwości prowadzenia akcji przeciwalkoholowej w ramach oświaty sanitarnej.

W dalszym ciągu należy współdziałać z organami władzy i administracji państwowej, wpływać na bardziej sy-

stematyczne otrzymywanie od tych organów informacji na temat przebiegu walki z alkoholizmem w województwie i udzielać im informacji w tym zakresie. W szczególności należy ściślej współdziałać z Wydziałem Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium WRN, Wydziałem Kultury, Wojewódzkim Komitetem Kultury Fizycznej i Turystyki oraz z Kuratorium, które to wydziały i instytucje są bezpośrednio dysponentami kredytów na działalność przeciwalkoholową.

Konieczne jest prowadzenie w sposób systematyczny badań nad alkoholizmem w województwie rzeszowskim ze zwróceniem szczególnej uwagi na kształtowanie sprzedaży i spożycia alkoholu we wszystkich pionach handlowych.

Badaniami nad problemami alkoholizmu należy zainteresować również Wojewódzką Przychodnię Medycyny Pracy.

Co najmniej raz na rok należy przeprowadzać badania w zakresie przestrzegania ustawodawstwa o zwalczaniu alkoholizmu, angażując do tej pracy w miarę możliwości aparat kontrolny rzeszowskiej Delegatury Najwyższej Izby Kontroli oraz inne organa kontroli państwowej i społecznej. W szczególności należy dopilnować wykonania postanowienia ustawy o utworzeniu wojewódzkiego zakładu leczenia odwykowego dla alkoholików oraz zorganizowania Przychodni Przeciwalkoholowych w każdym powiecie.

Należy prowadzić planową akcję opieki nad osobami, które przechodzą, bądź już przeszły leczenie odwykowe oraz utrzymać i rozszerzać opiekę nad rodzinami alkoholików, a w szczególności nad ich dziećmi.

Należy zobowiązać biuro WSKP do prowadzenia w niezbędnym zakresie bezpośredniej działalności w dziedzinie walki z alkoholizmem i nasilenia akcji uświadamiania społeczeństwa o szkodliwości alkoholizmu. W tym celu wykorzystywać należy dostępne środki propagandy masowej, jak radio, prasa i kino.

Niewątpliwie wiele propozycji, zmierzających do skutecznego zwalczania plagi alkoholizmu, wysuną jeszcze delegaci obecni na I Wojewódzkim Zjeździe Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego...

## Nie pobiążać

ARTYKUŁ 22 ustawy z dnia 10 grudnia 1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu, brzmi: „Stan nietrzeźwości w chwili popełnienia przestępstwa stanowi okoliczność obciążającą”. A więc dla wykroczeń przeciwko wspomnianej ustawie nie ma żadnego pobiążania? Wszelkie sankcje karne stosowane przeciwko różnym autoramentu pijakom winny być jak najsurowsze. Niestety — tak nie jest! Świadczą o tym zbyt łagodne kary stosowane przez niektóre kolegia karno - orzekające w województwie rzeszowskim. Przykładem może tutaj być kolegium karno - orzekające w Tarnobrzegu.

W mieście tym, począwszy od 1959 r. do pierwszych miesięcy br. organa MO skierowały do kolegium karno - orzekającego blisko 500 wniosków o ukaranie za wykroczenia z ustawy o zwalczaniu alkoholizmu. I coż się okazało? Aż w 140 przypadkach kolegium to wydało orzeczenie niewinności, 30 spraw zostało umorzonych, a 20 wniosków nie rozpatrzone. W efekcie tego aż 190 osób, które weszły w kolizję z ustawą przeciwalkoholową, nie zostały ukaranych...

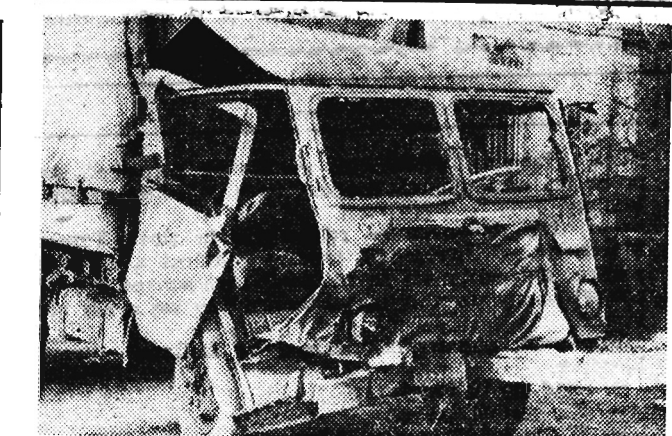
Jak wykazała kontrola przeprowadzona ostatnio przez Delegaturę Najwyższej Izby

Kontroli — kolegia karno - orzekające w woj. rzeszowskim nie zrozumiały jeszcze intencji ustawy o zwalczaniu alkoholizmu, stosując bardzo często zbyt małe kary przy jaskrawych, niejednokrotnie wypadkach wykroczeń chuligańskich itp. Polityka wymierzania kar przez te kolegia wciąż jeszcze jest zbyt liberalna.

Na 30 istniejących w woj. rzeszowskim kolegiów — jak wynika z kontroli NIK — większość nie stosowała się do głównych założeń ustawy i nie zastrzyła swego postępowania. W wielu wypadkach wymierzano niskie grzywny co było karą zbyt łagodną i pobiążliwą w stosunku do szkodliwości społecznej i skutków tych wykroczeń.

Dużym niedociągnięciem w działalności kolegiów jest też i to, że nie prowadzą one rozpraw w zakładach pracy oraz rozpraw „przy drzwiach otwartych”. A przecież takie publiczne ferowanie wyroków może wpłynąć jeszcze bardziej odstraszająco na popełnienie wykroczeń przeciw ustawie o zwalczaniu alkoholizmu, nie mówiąc już o wpływie wychowawczym na osoby karane i ich otoczenie.

Najwyższy już czas skończyć z pobiążaniem. (kel)



Przyczyną wielu nieszczęśliwych wypadków drogowych jest alkohol...

## Adres: Wydział Handlu WRN

Do Zarządu Wojewódzkiego ZMW w Rzeszowie nadszedł przed kilkoma dniami bardzo znamienity list od młodzieży z Żyrakowa (pow. Dębica), zaopatrzonej licznymi podpisaniami oraz pieczęciami Kola Gospodyń Wiejskich, Kola ZMW i LZS-u. List ten publikujemy z nieznacznymi skrótami i kierujemy na adres Wydziału Handlu WRN z prośbą o wyłączenie odpowiednich wniosków.

Zarząd Kola ZMW w Żyrakowie zwraca się w następującej sprawie: Główna Spółdzielnia w naszej wsi prowadzi bar, z którego, po naszej poprzedniej interwencji, wycofano pozwolenie na sprzedaż wódki, jednak w dalszym ciągu zezwolono na prowadzenie w tym barze sprzedaży wina. Wobec tego sytuacja w dalszym ciągu nie się nie polepszyła.

Tutaj informujemy, że wymieniony bar oddalony jest od szkoły i świetlicy o około 50 m. W czasie przerw w szkole dzieci są niejednokrotnie świadkami scen i ekscesów pijackich, urządzanych przez gości tego baru. W świetlicy też nie ma spokoju, bo często ktoś w stanie nietrzeźwym, po wyjściu z baru, zakłóca spokój publiczny.

Dlatego proponujemy, żeby tę pijacką knajpę przekształcić w lokal kulturalnej rozrywki, gier i zabaw. ZMW organizuje obecnie w woj. rzeszowskim wiejskie kawiarenki i kluby inteligencji. Czy nie można podobnej placówki zorganizować właśnie w naszej wiosce, w Żyrakowie w lokalu, w którym dotychczas mieścił się knajpa? Żeby było tam wreszcie miejsce prawdziwej rozrywki i wypoczynku, a nie pijaństwa?

Proponujemy i prosimy o to!

I tu następują liczne podpisy...

Od Wydziału Handlu WRN oczekujemy wiadomości, jak ustosunkował się do prośby młodzieży z Żyrakowa. (K)



# Cena wódki - cena rozpaczy KOBIEC I DZIECI

## Podajmy im przyjazną dłoń

**O** D UDZIAŁU wszystkich obywateli zależy powodzenie walki z alkoholizmem — tymi słowy zatyłowałaliśmy zamieszczony na łamach naszej gazety wywiad z przewodniczącym Wojewódzkiego Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego. Dr Józef Tkaczow, mówiąc o potrzebie rozwinięcia szerokiej akcji zwalczania alkoholizmu stwierdził: „Liczymy na pomoc wszystkich rozsądnych i rozumiejących ten problem obywateli”.

Wywiad ten zaciekawił obywatelkę C. P., która napisała następnie list do Wojewódzkiego Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego. Czytamy w nim m. in.

„Jestem stałą czytelniczką „Nowin Rzeszowskich”. Zaciekałam mnie bardzo artykuł pt. „Od udziału wszystkich obywateli zależy powodzenie walki z alkoholizmem, dlatego, bo skutki plagi alkoholizmu odczułam na własnej skórze.

Sama pracuję jako nauczycielka w K., miejscowości oddalonej o 35 km od miasta powiatowego. Mąż mój, pracownik Nadleśnictwa również w K., często zaglądał do kieliszka. Leczył się wprawdzie w powiatowej przychodni przeciwalkoholowej, ale to nie skutkowało. Kilkakrotnie zwracałam się z prośbą do nadleśniczego, aby spowodować wysłanie męża na kurację w tzw. „lecznictwie zamkniętym”. Zgodził się nawet na to, że za czas pobytu męża w szpitalu nie będą pobierać za niego pensji. Nadleśniczy jednak się nie zgodził. Odpowiedział: „zał mi pani”, „przykro mi”, albo „Nadleśnictwo nie jest po to, żeby leczyć pijaków”. Byłam w rozpacz, tym bardziej, że spodziewałam się dziecka. Wreszcie, dzięki staraniom wielu ludzi dobrej woli i uwzględnieniu mej prośby przez radę zakładową Nadleśnictwa, w maju mąż wyjechał na leczenie do szpitala w Jarosławiu. Przebywał tam do 31 lip-

ca br. W tym samym dniu skończyło się wypowiedzenie z pracy, które otrzymał w okresie leczenia się w poradni.

Z prośbą o interwencję udałam się do Zarządu Okręgu Lasów Państwowych w Przemyślu. Tam również nie zgodzono się na anulowanie wypowiedzenia. Mąż został bezrobotnym. Straciliśmy też służbowe mieszkanie. Dopiero interwencja Związków Zawodowych okazała się skuteczną. Wypowiedzenie cofnięto i mąż stanął się znów do pracy... Lecz tutaj spotkał się z jakże niezyczliwym przyjęciem. Nadleśniczy oświadczył wręcz, że i tak mąż nie będzie pracował. I słowa dotrzywał. Pojechał oczywiście do Przemyśla, i z dniem 1 września mąż otrzymał ponownie 3-miesięczne wypowiedzenie z pracy...

— Piszcie w poprzednim artykule — pisze dalej rozżalona ob. C. P. — o pomocy dla rodzin alkoholików. Gdzie jest ta pomoc społeczeństwa? Ja jej nie widzę... Lekarz ze szpitala powiedział, żebym się starała, aby mąż pracował w miejscu zamieszkania, żeby do pracy nie dojeżdżał, bo to stwarza nowe „okazje” i łatwo o powrót nałogu... Wypowiedzenie (to drugie!) męża

skończy się 30 listopada br. Co mamy ze sobą zrobić, teraz na zimę, gdy doczekaliśmy się małego dziecka, a dojazd do pracy w innej miejscowości jest niemożliwy w okresie zimy, bo komunikacja autobusowa jest często zawieszona?”

List ten nie jest — niestety — osobno. Z podobnymi troskami dzieli się często rodziny nałogowych alkoholików, prosząc o pomoc Społeczny Komitet Przeciwalkoholowy, redakcję, rozgłośnie radiowa, związki zawodowe, czy inne organizacje społeczne.

Dlatego podobnych listów, podobnych prób o interwencję, nie można pozostawić bez odpowiedzi. Trzeba zbadać do kładnie wszystkie okoliczności każdej sprawy i wyciągnąć przyjazną dłoń do tych, którzy chcą się wyzwolić ze straszego nałogu — jakim jest alkoholizm.

Jadz.



## Co robią inni?

**W** ALKA z alkoholizmem to nie tylko sprawa społecznych komitetów przeciwalkoholowych, rad narodowych, przychodni społeczno-lekarskich i Milicji Obywatelskiej. To także sprawa organizacji społecznych i młodzieżowych. Czy wobec tego organizacja jest interesująca dla społeczeństwa? Czy ważnym problemem społecznym? Czy przeciwdziałają plagie alkoholizmu?

Oto kilka dobrych przykładów:

### Wiejskie kawiarenki ZMW

Związek Młodzieży Wiejskiej jest inicjatorem organizowania wioskach województwa rzeszowskiego tzw. bezalkoholowych kawiarenek wiejskich. Jest to niezmierzona cenna inicjatywa, która może przyczynić się do zmniejszenia plagi pijactwa na wsi rzeszowskiej. W miło i estetycznie urządzonej kawiarence można spędzić czas o wiele przyjemniej i pożytecznie niż w śmierzdzącej wiejskiej knajpie, przesiąkniętej alkoholem, tytoniem i skłótną. Dotychczas otwarte na terenie województwa wiejskie kawiarenki potwierdziły, że jest to akcja słuszną i potrzebną, że przynosi już pierwsze konkretne rezultaty.

Dlatego kawiarenki wiejskie ZMW powinny w dalszym ciągu i w szerszym niż dotychczas zakresie wypierać wiejskie gospody i bary, w których często nie można nie kupić do jedzenia, ale alkoholu za to nigdy nie brakuje.

Kawiarenki wiejskie, jak wiadomo powstają przy Klubach Inteligencji Wiejskiej. Kluby te są gospodarzami kawiarenek i organizatorami wielu ciekawych poczynań o charakterze kulturalno-oświatowym. Stąd też kawiarenka jest nie tylko miejscem, w którym można spędzić czas w miłych i estetycznych warunkach, pograć w szachy, posłuchać radia i oglądać (niejednokrotnie) programy telewizyjne, ale także miejscem, gdzie można wysłuchać ciekawego odczytu, zabrać głos w zorganizowanej dyskusji na różny temat, czy też uczestniczyć w nauce obcego języka.

A o to przecież chodzi! Woląmy przeto o „zielone światło” dla wiejskich kawiarenek ZMW!

### „Slynną” akcja kobiet

Liga Kobiet jest organizacją społeczną, która prowadzi szeroką działalność w zwalczaniu alkoholizmu. Duże np. osiągnięcia mają kobiety mieszkające w powiecie strzyżowskim.

„Slynną” na całe województwo stała się przeciwalkoholowa akcja kobiet w Wisniowie pow. Strzyżów. „Zakrapianie robaka” przez mężczyzn w dni wolne od pracy, przesiadywanie przy kieliszku w restauracji stało się plagą okolicy. Kobiety postanowiły się temu przeciwstawić. Rada w radę... liczne grono kobiet przybyło do restauracji. Kobiety zajęły wszystkie miejsca. Mężczyźni nie mieli gdzie

siąść, a widok energicznie przeciwstawiających się pijactwu kobiet odniósł skutek.

### Kolonie i obozy - eksperymenty udane

Inną działalność prowadzi Związek Harcerstwa Polskiego i Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. Szczególną uwagę zwrócono na dzieci, których rodzice są nałogowymi alkoholikami. W tym celu, po raz pierwszy, eksperymentalnie na obozy harcerskie wyjechało ponad 100 dzieci z rodzin alkoholików. Wербunek przeprowadzony został w porozumieniu ze społecznymi komitetami przeciwalkoholowymi i na obozach znalazły się dzieci niedożywione, wycieńczone fizycznie, żyjące w ciągłym strachu przed ojcem — pijakiem.

Jednocześnie podobną kolonię letnią zorganizowało Towarzystwo Przyjaciół Dzieci wspólnie z Kuratorium Okręgu Szkolnego. Tutaj z kolei znalazły się dzieci szczególnie trudne w wychowaniu, często opóźnione w rozwoju fizycznym i umysłowym, które piętno nałogu rodziców zdążyły już odczuć na sobie.

Uczestnikom tych obozów i kolonii stworzono doskonałe warunki wypoczynku. Wszyscy przybyli na wadze. Dzieci otrzymały odzież i obuwie. Koszt organizacji tych eksperymentalnych obozów i kolonii w poważnym stopniu pokrył Wojewódzki Społeczny Komitet Przeciwalkoholowy. I trzeba dodać: był to eksperyment jak najbardziej udany. (kel)

## Prawda o winie

**B**ARDZO często słyszy się u nas zdanie, że wino to nie alkohol, że popularny „abcok” to... owocowy soczek itp. Konsumpcja wina w Polsce rośnie z roku na rok. Wymowne są tutaj liczby. W 1957 r. wypito w naszym kraju 77 milionów l wina, w 1958 — 99 mln l, w 1959 — 121 mln l, a w 1960... już 137 mln l.

Wino jest średnioprocentowym napojem alkoholowym, zawierającym średnio 10 proc., a u nas do 18 proc. alkoholu. Wina krajowe są alkoholizowane w procesie tzw. winifikacji. 3 litry wina równają się litrowi wódki. Wino nie jest więc „niewinnym” napojem, i nie jest nigdy lekarstwem.

Wino jest dzisiaj wrogiem numer jeden naszej młodzieży. Spożycie wina wzrasta corocznie niepokojąco, a skutki nadużywania wina alkoholizowanego, nie różnią się niczym od tragicznych skutków używania napojów wysokoprocentowych.

Przy tej samej dawce alkoholu, wino jest nawet

bardziej trujące od rektyfikowanej wódki, ponieważ zawiera fuzel tj. wyższe alkohole, wielokrotnie silniej trujące od alkoholu etylowego, powodujące szybkie oszołomienie i będące przyczyną wszystkich pijackich przestępstw określanych dotąd jako „chuligańskie”.

Wbrew kłamliwej propagandzie na zachodzie, którą uprawiają przeróżne „instytuty” na zamówienie przemysłowców winiarskich, wino nie zawiera żadnych witamin, ani nawet soli mineralnych. Witamina C ginie bowiem w procesie technologicznym nawet przy produkcji soków pitnych, a co dopiero w procesie fermentacji — a procent

solii w winie nie przekracza 0,3, a więc nie ma najmniejszego znaczenia dla organizmu.

Masowe spożycie wina podobnie jak piwa (zwłaszcza pełnego) może być bardzo groźne w skutkach, zwłaszcza że niektórzy ludzie uważają wino, za niewinny, odżywczy a nawet leczniczy napój, który można podawać dzieciom i młodzieży, i który spragnionemu kierowcy może zastąpić... herbatę, czy wodę mineralną.

Czy powyższe prawdy o winie oznaczają, że głosimy całkowitą abstynencję i występujemy przeciwko spożywaniu wina w ogóle? Nie. Jeden kieliszek dobrego wina „od święta” nie może zaszkodzić. Ale już szklanka wina 10 proc. lub lampka wina alkoholizowanego może spowodować zaburzenia czynności centralnego systemu nerwowego i być przyczyną wypadku. I o tym należy stale pamiętać!



— A może jest to również pani sekret? — zapytał Lilliana pokręciła głową.  
 — Jakże znaczenie ma imię?  
 — Dla niektórych imię jest wszystkim. Przepływając w tańcu obok Clerfayta, Lilliana zauważyła, że w zamyszeniu obserwuje ją.  
 „Przywiązał mnie do siebie tym — pomyślała — że będąc ze mną o nic nie pyta”.  
 — Pani się tak uśmiecha jakby była bardzo szczęśliwa — powiedział Fiola. — Może to jest pani tajemnica?  
 — Jakże niedorzeczne pytanie — pomyślała Lilliana.  
 — Czyżby go nie nauczono jeszcze, że nigdy nie wolno pytać kobiety, czy jest szczęśliwa?  
 — Na czym więc polega pani sekret? — dopytywał się Fiola. — W pięknej przyszłości?  
 Lilliana znowu pokręciła głową.  
 — Nie mam przyszłości. Żadnej. Prawdę nawet nie wyobraża sobie, jak to w wielu wypadkach pomaga.  
 — Proszę tylko spojrzeć na Fiolę — powiedziała

stara hrabina Vitelleschi. — Można pomyśleć, że prócz tej nieznanym, nie ma tu ani jednej młodej kobiety.

— Nic dziwnego — odpowiedziała stara Teresa Marchetti. — Gdyby tyle tańczył z którąś z naszych panien, uważaliby go za na wpół zarczonego i bracia tej panny uznaliby za obrazę, gdyby się z nią nie ożenił.

Vitelleschi popatrzyła uważnie na Lillianę przez lornetkę.

— Skąd się tu wzięła?  
 — Nie jest Włoszką.  
 — Widzę to. Na pewno jakaś pół krwi.  
 — Podobnie jak i ja — zauważyła złośliwie Teresa Marchetti. — We mnie płynie krew amerykańska, indyjska i hiszpańska. Niemniej jednak okazałam się wystarczająco rasowa, by uratować przy pomocy dolarów mojego tatusia, Hugona Marchetti, by zapobiec kompletnej ruinie jego na wpół rozwalonego pałacu, zbudowanego tam łazienki i dać Hugonowi możliwość przyzwoitego utrzymywania metresy.

Hrabina Vitelleschi uśmiechnęła się.  
 — Pani łatwo tak mówić, państwo macie jednego syna i pieniądze na bieżącym koncie; u mnie zaś cztery córki i pełno długów. Fiola powinien się już ożenić. Do czego dojdziemy, jeśli bogaci kawalerowie — mamy ich tak niewiele — będą się żenić z angielskimi modelkami. Teraz weszło to w modę. Okradają nasz kraj.

— Należałoby wydać odpowiednie zakazy prawne — kontynuowała ironicznie Teresa Marchetti. — Należałoby również zabronić młodszemu rodzeństwu, bez własnych środków, żenić się z bogatymi Amerykankami; przecież nie wiedzą one, że po burzliwej miłości przed ślubem, czeka je samotność w zamkniętym haremie ich mężów.

Hrabina znowu uśmiechnęła się. Właśnie udzielała rad swoim dwóm córkom. Fiola poźegnał się z Lillianą i zatrzymał przy jednym ze stolików

w ogrodzie. Lilliana w towarzystwie Torrianiego wróciła do Clerfayta.

— Dlaczego nie tańczysz ze mną? — zapytała Clerfayta.

— Tańczę z tobą — odpowiedział — nie wstając z miejsca.

Torriani roześmiał się.  
 — Z powodu nogi! Niepotrzebnie brał udział w wyścigach w Monte Carlo.

— Nie wolno mu tańczyć?

— Ależ nie, może, jest tylko zbyt wygodny.

— To prawda — powiedział Clerfayt.

— A czy może brać udział w wyścigach pojutrze?

— To zupełnie inna sprawa. Caracciola pojechał mając złamane biodro i został zwycięzcą.

— Musisz oszczędzać się przed wyścigami? — zapytała Lilliana Clerfayta.

— Nie, oczywiście, nie. Po prostu trudno mi tańczyć.

Lilliana wróciła z Torrianiem na parkiet. Levalli znowu przysiadł się do Clerfayta.

— Podobna jest do płomienia — powiedział.

— Albo do sztyletu. Te świecące szklane płyty są całkowicie pozbawione smaku. Nie uważa pan? — zapytał po chwili. — Księżyc świeci dość jasno, Luigi!

— krzyknął! — Zgas światła pod parkietem i przynieś butelkę starego grappa. Z powodu tej kobiety staje się smutny — powiedział nagle zwracając się do Clerfayta; w ciemnościach twarz Levalli wydawała się niepocieszona. — Piękność kobiety wywołuje u mnie tęsknotę. Dlaczego?

— Dlatego, że wiesz, jak szybko mijają i pragniesz ją utrzymać.

— I to wszystko?

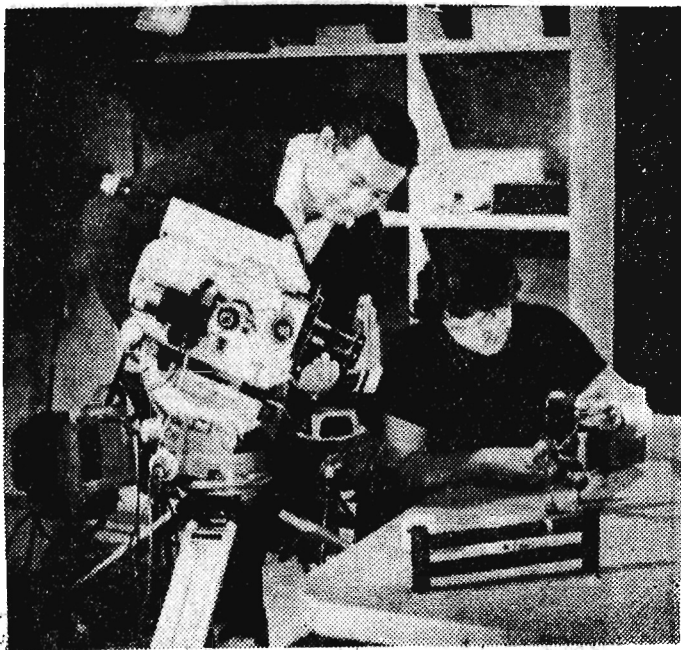
— Nie wiem, moim zdaniem — wystarczy.

— Czy u pana piękność również wywołuje tęsknotę?

— Nie — odpowiedział Clerfayt. — Uczucie tęsknoty ma u mnie inne podłoże.



# Nowe filmy dla dzieci



Studio Filmów Lalkowych w Tusznynie pod Łodzią realizuje obecnie 2 pierwsze filmy z serii kombinowanych, tj. takich, w których grają aktorzy i lalki. Pierwszy z nich to realizowany przez reżysera Lidę Hornicką film pt. „Olimpiada”. Jest to opowieść dla dzieci o małym chłopcu (gra go 9-letni Oleś Bindor z Łodzi), który we śnie przeżywa Olimpiadę, ale dziwna to jest Olimpiada. Startujący zawodnicy to ludziki z kasztanów i zapatek, zabawki wykonane przez samego Olesia. Chłopiec przeżywa wraz z nimi pełne perypetii i emocji olimpijskie zawody, w których za jego pomocą jeden z kasztanowych bohaterów zdobywa nawet złoty medal.

Zdjęcia aktorskie z małym Olesiem zostały już zakończone, a operator Leszek Nartowski bieżąco nad barwnymi zdjęciami z udziałem kasztanowych aktorów.

Na zdjęciu: reżyser Lidia Hornicka i operator Leszek Nartowski w czasie realizacji filmu. CAF — fot. Kopec

## Na półkach księgarskich

„BÓL — to pies strzegący zdrowia” — mówili starożytni Grecy. I chyba nieodstępny towarzyszy człowiekowi od chwili jego narodzenia aż do śmierci. W odwiecznych podaniach, w starych mitach, zapisanych hieroglifami lub pismem arabskim, hebrajskim, chińskim i greckim, na tablicach kamiennych, listkach papirusu, deszczkach woskowych, skórkach zwierzęcych, tkaninach jedwabnych, zwojach pergaminu, no i oczywiście drukiem — nieustannie powtarza się odwieczny, niewyczerpany temat bólu. Od niepamiętnych czasów ból był uważany za największego wroga ludzkości. Dopiero nauka dwudziestego wieku awansowała go odwadniając, że ból, to także czujny strażnik organizmu, prawdziwy sojusznik i dzielny pomocnik lekarza. Przecież to właśnie ból uczy człowieka ostrożności, zmusza go do chronienia swojego ciała, uprzedzając o groźnym niebezpieczeństwie i sygnalizując chorobę.

Zagadnieniom powstawania wrzesa bólowego, a także metodom zapobiegania bólowi poświęcił prof. dr G. N. Kasil swą nową książkę: „BÓL I JEGO ZWALCZANIE”.

Książka ukazała się jako pięćdziesiąty pierwszy tom Biblioteki „Problemów”. Omówiono w niej w sposób przystępny istotę i podłoże uczucia bólu, różne rodzaje bólu i powodujące go bodźce oraz metody zapobiegania bólowi, zarówno che-

miczne (narkozy, znieczulenia), jak i emocjonalne. Książka kończy się optymistycznym rozdziałem, noszącym tytuł: „Zwycięstwo nad bólem”, w którym prof. Kasil sugeruje, iż leży w możliwościach ludzkich zapobieganie bólowi przy wszystkich chorobach, nie tylko w czasie zabiegów chirurgicznych.

Ciałość napisana i ciekawie, i dobrze.

**DLACZEGO** tak dużo ludzi czyta książki, słucha muzyki, chodzi do teatru, do kina? Pierwszą odpowiedzią, jaka narzuca się, jest stwierdzenie, że szukają rozrywki, odprężenia, zabawy. Odpowiedź taka nie wyjaśnia jednak nic. Bo dlaczego bawi nas i odpręża wczucie się w cudze dzieło i los?

Na to i tego rodzaju pytania odpowiada książka znanego austriackiego marksisty Ernsta Fischer.

Książka nosi tytuł „O POTRZEBIE SZUKA” i jest poświęcona problemom estetyki, twórczości artystycznej i polityki kulturalnej. Autor omawia funkcję i genezę sztuki, jej rolę w życiu społeczeństwa, snuje optymistyczne przypuszczenia co do rozwoju sztuki w przyszłości.

Książka napisana ciekawie i przystępnie zainteresuje zarówno artystów, jak i filozofów, nauczycieli oraz szeroki krąg odbiorców interesujących się problematyką sztuki.

# Zakłady Górnicze „Chrzanów”

w budowie

## Trzebionka koło Trzebinii

zatrudnią natychmiast przy pracach dołowych w kopalni

**górników, młodszych górników**

o r a z

**robotników niekwalifikowanych**

w charakterze ładowaczy i wozaków

Warunki pracy i płacy wg Zbiorowego Układu Pracy Kopalnictwa Rud Nieżelaznych.

**PRACOWNICY MIESZKAJĄCY W HOTELU ROBOTNICZYM OTRZYMUJĄ:**

- a) dodatek za rozłąkę dla żonatych w wysokości 4,20 zł lub 3,14 zł za każdą przepracowaną dniówkę,
- b) 1 dzień wolny od pracy w ciągu miesiąca — na dojazd do rodziny, z jednoczesnym zwrotem kosztów podróży.

W ramach świadczeń socjalnych — każdy zatrudniony otrzymuje za odpłatnością 1/3 ceny: dwie pary obuwia skózanego na rok oraz bezpłatnie 1 parę obuwia gumowego na 9 miesięcy, ubranie drelichowe i bieliznę.

Pracownicy zatrudnieni przy pracach dołowych otrzymują urlop:

- a) przy robotach przodkowych po przepracowaniu 1 roku — 21 dni
- b) przy robotach przodkowych po przepracowaniu 5 lat — 25 dni
- c) przy robotach pozaprzodkowych po przepracowaniu 1 roku — 12 dni
- d) przy robotach pozaprzodkowych po przepracowaniu 3 lat — 15 dni
- e) przy robotach pozaprzodkowych po przepracowaniu 5 lat — 18 dni

Po przepracowaniu 10 lat robotnicy przodkowi i pozaprzodkowi otrzymują 1 miesiąc urlopu.

**DEPUTAT WĘGLOWY — W SKALI ROCZNEJ — WYNOŚI:**

- a) dla pracowników żonatych 4.000 kg w naturze i ekwiwalent gotówkowy za 1.600 kg.
- b) dla samotnych utrzymujących rodzinę 2.400 kg w naturze.
- c) dla pozostałych samotnych ekwiwalent za 2.400 kg w gotówce.

Zakłady Górnicze „Chrzanów” — budują bloki mieszkalne i w zależności od otrzymania ich do dyspozycji — przydzielają mieszkania służbowe pracownikom żonatym, mając na uwadze czas rozpoczęcia pracy. Pracownicy samotni mają zapewnione mieszkanie w hotelu robotniczym. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, codziennie od godziny 7 do 15.

K-2196/2

### - PODZIĘKOWANIA

Z OKAZJI Dnia Nauczyciela gorąco podziękowanie Głównemu Nauczycielskiemu w Ślarskach za trud w wychowaniu naszej działowej składa Komitet Rodzicielski. Pg-1820/1

**WSZYSTKIM** lekarzom Oddziału Chirurgii Dziecięcej Szpitala Wojewódzkiego w Rzeszowie, a szczególnie ordynatorowi dr Zdzisławowi Sikorze, przełożonej pielęgniarce — siostrze Annie Róg, wszystkim pielęgniarkom i salowym tego oddziału, szczerze słowa wdzięczności i serdeczne podziękowanie za uratowanie życia naszemu synkowi Januszkowi, troskliwą i bezinteresowną opiekę podczas pobytu w szpitalu — składają wdzięczni Misłudowie. G-1783/1

**DR Stanisławowi Gocłowi** Ordynatorowi Szpitala Miejskiego w Przemyslu oraz jego współpracownikom dr dr. Świątlickiemu, Cisowskiemu i Stawarzowi za przeprowadzenie w dniu 10 września 1961 r. bardzo poważnej operacji trochanterowej w czasie pobytu w szpitalu serdeczne podziękowanie składają kierownca MKS Władysław Popiel. Pg-1820/1

**DR KĘDZIERSKIEMU** za wyłączenie oraz troskliwą opiekę w czasie choroby jak również personelowi pomocniczemu Oddziału Laryngologicznego Szpitala Miejskiego w Przemyslu serdeczne podziękowanie składa Teresa Raczkowska — Domaradz. Pg-1810/1

### Z GUBY

**DEC Józef** zgubił świadectwo szkolne 3 klasy i 4 z półroczną wydane przez Tech. Mech. przy WSK w Rzeszowie. G-1766/1

**SZYNDER Julian** zgubił pieczęć o treści: BPPM Inspektor Nadzoru int. Julian Szynder. G-1767/1

**ZGUBIONO** dowód rejestracyjny na samochód ciężarowy „Star-20” nr RA-0161 wydany przez Wydział Komunikacji Prez. MRN w Rzeszowie dla Przedsiębiorstwa Zaspajrzenia Szkół „Cezar” w Rzeszowie, ul. Mickiewicza 19. K-2185/1

**INDYK Józef** zgubił świadectwo ukończenia 7 klasy wydane przez Szkołę Podstawową w Lutczy. G-1768/1

**UNIEWAZNIA** się zgubiona pieczęć o treści: PSS Przemysł Kiosk nr 10 w Dubiecku. Pg-1837/1

**WĄTROBA Stanisław** zgubił świadectwo ukończenia 7 klasy wydane przez Szkołę Podstawową w Pełkiniach. Pg-1814/1

**MROCZKA Teresa** zgubiła świadectwo 7 klasy Szkoły Podstawowej w Dębicy — Gawrzyłowa. Pg-1815/1

**CEŁOZDZINSKI Zbigniew** zgubił rodzinną książeczkę ubezpieczeniową nr 060646 seria „C” wydaną przez Zakłady Metalowe — Nowa Dęba. Pg-1835/1

**STAWARZ Edmund** zgubił odcinek wkładki kontrolnej „A” do pozw. nr 0002/55, kat. I wyd. przez Prez. PRN — Strzyżów. Pg-1834/1

**DUL Kazimierz** zgubił w dniu 7 listopada br. przepustkę nr 1598/49 wydaną przez Kopalnię i Zakłady Przetwórcze Siarki Tarnobrzeg. Pg-1833/1

**KULAK Adolf** zgubił legitymację ubezpieczeniową nr 0273802 seria „S” wydaną przez WPPKS Oddział — Jarosław. Pg-1830/1

**IWAN Władysław zam.** Ropczyce zgubił prawo jazdy nr 0097 wydaną przez Prez. PRN w Czuchowie. Pg-1829/1

**NOWAK Bolesław zam.** w Kandydacie 177 zgubił legitymację szkolną wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową w Dębicy. Pg-1827/1

**BYSTRZEK Zbigniew** zgubił legitymację nr 679 208 Związków Zawodowych Metalowców. Pg-1826/1

**WAJS Olga** zgubiła świadectwo 2 klasy Technikum Rolniczego w Miłocinie. Pg-1809/1

**BERNACKA Krystyna** zgubiła świadectwo dojrzałości wydane przez Technikum Rachunkowości w Rozwadowie. Pg-1825/1

**PIETRZYK Ryszard** zgubił przepustkę tymczasową nr 406 wydaną przez WSK — Dębica. Pg-1824/1

**KURPIEL Teresa** zgubiła świadectwo ukończenia 6 klasy Szkoły Podstawowej — Jarosław. Pg-1823/1

**ZABEK Stefan zam.** w Domaradzu nr 462 zgubił tabliczkę rejestracyjną nr RM 3946 motocykla „WFM”. Pg-1812/1

**KĘDZIORA Helena** zgubiła świadectwo ukończenia 7 klasy Szkoły Podstawowej — Jarosław. Pg-1821/1

**WANKOWICZ Rudolf** zgubił samochodowe prawo jazdy kat. amatorskiej wydane przez Wydział Komunikacji Prez. PRN w Jarosławiu. Pg-1817/1

**URBANIK Marian zam.** Jaszczew zgubił tabliczkę rejestracyjną motocykla nr RH-9692 wydaną przez Wydział Komunikacji — Jasło. Pg-1813/1

**TROJNACKA Jadwiga** zgubiła książeczkę ubezpieczeniową wydaną przez WSK w Mielcu. Znalazca proszony jest o zwrot pod adresem: Mielec, Blok 23/14. Pg-1818/1

### PRACOWNICY POSZUKIWANI

**BLACHARZY, ZDUŃÓW** oraz **ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych** — zatrudni Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 8. Praca w akordzie. Wynagrodzenie wg UZP w Budownictwie. Dla zamiejscowych zakwaterowanie i stołówka zapewnione. Zgłoszenia do pracy przyjmuje Kierownictwo Odcinka w Lesku, ul. 15 Grudnia 'baraki'. K-2197/4

Zakłady Młynarskie w Chorzelowie, pow. Mielec poszukują kandydatów na stanowiska: 1) **GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO**, 2) **KIEROWNIKA HANDLOWEGO**. Uposażenie wg obowiązującego taryfikatora do uzgodnienia. Wymagane kwalifikacje: 1) Główny księgowy — wykształcenie wyższe lub średnie i 5 lat praktyki na stanowisku głównego księgowego, 2) Kierownik handlowy — wykształcenie wyższe albo średnie oraz 3 lata praktyki na stanowisku kierowniczym lub półkierowniczym. Warunek bezwzględny: kandydatami na powyższe stanowiska nie mogą być osoby karane sądownie. K-2156/2

**ZOOTECHNIKA** z wyższym wykształceniem i praktyką w gospodarstwach hodowlanych zatrudnia w swoim gospodarstwie zakładowym Zakłady Mięsne w Tarnowie. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia u zastępcy dyrektora d/s Skupu i Tuczni Tarnów, pl. Bema 3. K-2158/2

Dyrekcja Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Dębicy przyjmuje w dalszym ciągu do pracy na dobrych warunkach płacy **WSZYSTKICH FACHOWCÓW BRANZY METALOWEJ**. Dla pracowników technicznych (konstruktorów, technologów oraz dołowych rzemieślników) zapewnia się mieszkania w czwartym kwartale 1962 r. z budownictwa zakładowego. Zgłoszenia osobiste przyjmujemy codziennie w godzinach pracy Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego. K-2192/2

**ŚLUSARZA** zatrudni natychmiast w warsztatach szkolnych Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Stalowej Woli. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Mieszkania nie zapewnia się. K-2191/1

## Szczecińska Stocznia Remontowa

zatrudni natychmiast

**Ślusarzy** ogólnych, maszynowych i konstrukcyjnych,

**Monterów** silników spalinowych i maszyn parowych,

**Tokarzy i frezerów, monterów** instalacji rurociągowych - hydraulicznych.

Reflektujemy na fachowców posiadających świadectwa kwalifikacyjne plus praktykę zawodową oraz odbyłą zasadniczą służbę wojskową. Absolwentów szkół zawodowych przyjmujemy po odbyciu stażu pracy. Dla osób samotnych gwarantujemy zakwaterowanie.

Praca w systemie dniówkowo-premiovym, wynagrodzenie w zależności od posiadanych kwalifikacji w granicach od 1.500 — 2.800 zł. Oferty pisemne prosimy kierować pod adresem: **Szczecińska Stocznia Remontowa** Szczecin, ul. Ludowa 13 — Dział Kadr. K-2198/1

**Przedsiębiorstwo Państwowe „DOM KSIĄŻKI” w Rzeszowie** przedłuża trwałość konkursu sprzedaży wydawnictw radzieckich do dnia 10 grudnia 1961 r.

Rozlosowanie nagród odbędzie się dnia 14 grudnia 1961 r. godz. 12 w księgarni nr 1 przy ul. Kościuszki, w Rzeszowie. K-2191/1

## Wojewódzka Składnica Zaopatrzenia PKS

Rzeszów, ul. Dojazd do Rampy Wojskowej,

### zaprasza do zgłaszania ofert:

na wykonanie w terminie do dnia 30. XI. 1961 r. instalacji elektrycznej we własnych magazynach (zgodnie z przepisami magazynowymi) z materiałów wykonawczych.

Wszelkich informacji udzieli Wojewódzka Składnica Zaopatrzenia PKS Rzeszów, ul. Dojazd do Rampy Wojskowej nr 33-74 telefonicznie oraz bezpośrednio w biurze.

Oferty mogą składać w terminie do dnia 25. XI. 1961 r. przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferty.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27. XI. 1961 r. w biurze WSZ”. K-2186/1

### OGŁOSZENIA DROBNE

#### KUPNO

**KUPIĘ** w pobliżu miasta powiatowego na terenie woj. rzeszowskiego 2 — 3 morgi gruntu wraz z zabudowaniami (mogą być stare). Adam Palzak, Opole, ul. Cementowa 4/7. K-2193/1

#### LOKALE

**POKÓJ**, kuchnia, przedpokój, balkon, 1 p. 50 m kw., w Rzeszowie zamienię na dwa pokoje z kuchnią w Przemyslu, Rzeszów, tel. 22-11 od godz. 9 — 17. Pg-1836/1

#### SPRZEDAŻ

**PROJEKTOR** filmowy dźwiękowy 16 mm „Terta Sound” — sprzedam, Lubaczów, Kościuszki 6, Młodzyski. Pg-1811/1

**MOTOCYKL „BMW”** z przyczepą pnie — tanio sprzedam. Kołodziej, Grabiny, pow. Dębica. Pg-1838/1

**„MIKRUSA”** nowego, przebieg 3200 km — pilnie sprzedam z powodu wyjazdu. Tadeusz Ortyl, Jarosław, ul. Lubelska 24. Pg-1931/1

**POŁOWE** domu wolną w Łodzi wydzieloną spód kwaterekunę sprzedam. Oferty „18638”. Bluzo Ogłoszeń Łódź, Piotrkowska 96. K-2184/1

**MOTOCYKL MZ-250** stan idealny — sprzedam. Jarosław, Poniatowskiego 2, od godz. 17. Pg-1822/1

**SAMOCHOĐ** bagażówka ciężarowa (ford angielski) na chodzie — pilnie sprzedam. Zygmunta Kulacz, Rozwadów, Mickiewicza 73. Pg-1816/1

#### RÓŻNE

**GARBUE**, farbuję, uszlachetniam baranie i wszystkie skóry futerkowe Zygrynd Kopaczewski Słupca, Warszawska 32, tel. 123 (woj. poznańskie). K-2020/12





Wtorek 21

listopada 1961 r.

TEATR

Państwowy Teatr im. W. Sze- maszkowej - Hotel Astoria

KINA

APOLLO (ul. 3 Maja) - W biały dzień... GOPLANA Staromieście - Milczące ślady... MEWA (ul. Dąbrowskiego) - nieczynne... PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) - Siódme niebo... SWIT (ul. Langiewicza) - Pułapka... WDK (ul. Okrzei) - Dzisiaj w nocy umrze miasto... ZORZA (ul. 3 MAJA) - Jego ekscelencja p. Dupont

UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

ODCZYTY

Współpraca Polski ze Związkiem Radzieckim w dziedzinie przemysłu - odczyt wygłosi dr Antoni Fajferek (WDK sala nr 30 godz. 19) Zestaw filmów oświatowych - godz. 19

RADIO

PROGRAM I

Program dnia: 5.40 15.06 Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00 12.05 15.00 17.00 20.00 23.00 9.00 Dla klasy V „Broni się Głogów” słuchowisko 9.40 Dla przedszkoli aud. słowno-muz. 10.00 Koncert muzyki popularnej 11.00 „Twarz opryszka” 11.20 Z cyklu „Wieś tańczy i śpiewa” 11.50 Z cyklu „Rozdźwięki a dziecko” 12.30 „Radio-reklama” 13.30 Muzyka filozofów i poetów chińskich 14.00 Melodie i piosenki naszych sąsiadów 14.30 Radiostacja harcerska 16.05 „Nad kartami poetów” 16.35 Koncert życzeń 17.05 Z życia Związku Radzieckiego 18.00 Tygodniowy felieton Red. Społecz. 18.35 Radio reklama 18.50 Radiowy kurs nauki jez. rosyjskiego 20.28 Wiadomości sportowe 21.30 Radiowy Teatr Młodych „Kryzysówka” i „Łokcie” dwa słuchowiska 21.15 Orkiestra rozrywkowa 22.00 Gra orkiestra taneczna.

PROGRAM II

Program dnia: 6.43 13.40 Wiadomości: 6.30 7.30 8.30 12.05 18.00 21.00 23.50 9.00 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego 9.40 „Meksyk Ole” 12.15 Gra zespołu melodyków 13.45 „Biekitka satafata” 14.00 Melodie „Dookoła świata” 14.45 Publicystyka międzynarodowa 15.00 „Roztępił się Wiedeń” 16.05 Odtworzenie fragm. recytacji fortep. 16.40 Reportaż literacki 17.00 Koncert chóru Szwajcra i Włoskiej 17.20 Radio-reklama 19.00 Od walca do rock and rolla 19.35 Uniwersytet Radiowy 19.30 Aktualności literackie 19.45 Orkiestra taneczna 21.27 Kronika sportowa 23.19 Muzyka taneczna.

ROZGŁOSNIA RZESZOWSKA PR

11.45 Audycja dla wsi 13.55 Koncert Państw. Orkiestry Symfonicznej 15.55 Reportaż dźwiękowy Bronisława Szafraka 16.45 Muzyka 16.50 Wiadomości ziemi rzeszowskiej.

# Remonty przebiegają opieszale

Na poprawę warunków mieszkaniowych, obok nowego budownictwa, ma również decydujący wpływ szybka realizacja kapitalnych remontów budynków. Tymczasem w naszym mieście, już od lat, remonty mieszkań przebiegają ślamazarnie. Żeby więc tradycji stało się zadość, to i w bieżącym roku nakreślone plany w tym względzie nie zostaną prawdopodobnie zrealizowane. Wprawdzie wykonawca - Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Rzeszowie - zapewnia solennie, że wszystkie remonty zostaną w tym roku zakończone, ale wystarczy zapoznać się z faktycznym stanem robót, żeby mieć co do tego poważne wątpliwości.

Otóż do końca września br. ukończono remonty zaledwie w 6 budynkach prywatnych. W 38 roboty są w toku, a ich zaawansowanie wynosi około 70 proc., w 7 domach nie rozpoczęto jeszcze żadnych

prac. Przerobiono dotychczas 2.867.000 złotych na zaplanowanych 5.475.000 zł. Natomiast wykonanie remontów w budynkach państwowych przedstawia się następująco: całkowicie ukończono w 5 budynkach, roboty prowadzi się w 14, a nie rozpoczęto w 3. Na przeznaczone na ten cel 7,5 mln złotych wykorzystano dotychczas 3.405.500 zł. Podobnie przedstawia się wykonawstwo podłączeń gazowych, które również prowadzone jest przez MPRB. Wystarczy powiedzieć, że na 36 budynków objętych planem na ten rok rozpoczęto roboty podłączeniowych w 21 obiektach.

Dlaczego tak się dzieje? Przede wszystkim z braku właściwej organizacji pracy бригад remontowych przedsiębiorstwa, co jest „grzechem” tak starym, jak stare jest MPRB. Nadal rozpoczynają się roboty w kilku miejscach, w których uprzednio nie przygotowano właściwego frontu prac, nie zgromadzono potrzebnych materiałów itp. Z tej też przyczyny musiało często roboty przerywać. W wielu wypadkach nie przeprowadzono wcześniej urządzeń wodno-kanalizacyjnych. Prace remontowe prowadzi się starymi metodami, nie wprowadza się żadnej mecha-

nizacji, jak również w znikomym stopniu stosuje się materiały zastępcze.

Wreszcie odczuwa się brak częstego i właściwego nadzoru nad robotami ze strony kierowników, którzy z tego względu, że mają do inspekcji wiele takich obiektów, nie są w stanie rzetelnie spełniać swoich obowiązków.

Trzeba też powiedzieć, że przedsiębiorstwo odczuwa brak tak pracowników technicznych, jak i fizycznych. Tym też należy tłumaczyć liczne przestoje, no i niewłaściwą koordynację robót. Np. często rozpoczynane prace murarskie nie były jeszcze zakończone, a już brygadę przetrzucano w inne miejsce.

Wiele także narzekają ludzie dotyczy jakości robót. Często już komisja odbioru wykrywa szereg usterek i braków, których poprawa przedłuża okres remontu.

W sumie sytuacja w Miejskim Przedsiębiorstwie Remontowo-Budowlanym dotycząca wykonawstwa remontów kapitalnych nie przedstawia się najlepiej. Wymaga ona szybkiej i zdecydowanej poprawy. Tym bardziej, że w 1962 roku wzrosną zadania przedsiębiorstwa o około 15 proc. w stosunku do tegorocznego planu. (ap)

## Spotkanie w klubie „Iskra”

23 bm. młodzi rzeszowscy nauczyciele wyróżniający się w pracy społecznej oraz opiekunowie szkolnych organizacji ZMS, spotkają się w klubie „Iskra” z kierownictwem Komitetu Miejskiego ZMS. Spotkanie urozmaici kwartet wokalny, występy rzeszowskich piosenkarzy i recytatorów... a także wspólna zabawa przy dźwiękach klubowej orkiestry. (B)

## Pierwszy Wojewódzki Zjazd Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego

...odbędzie się 22 listopada 1961 r. w Rzeszowie w sali kolumnowej Prezydium WRN. Początek obrad o godz. 10.

Program przewiduje: referat informacyjny - sprawozdawczy, wybory prezydium Wojewódzkiego Oddziału SKP, komisji rewizyjnej oraz delegatów na Zjazd Krajowy. (e)

## Dni Oświaty i Pedagogiki Radzieckiej

Dni Oświaty i Pedagogiki to okazja do bliższego zapoznania młodzieży harcerskiej z literaturą i historią Kraju Rad. W tym okresie drużyny i zastępy szczególnie poszerzać będą wiadomości o kulturze radzieckiej i sylwetkach twórców znanych w świecie systemów pedagogicznych. Np. Konkurs „Czy znasz Makarenkę?”, w którym udział wezmą wszyscy harcerze Rzeszowszczyzny pozwol bliżej poznać życie i naukowy dorobek cenionego pedagoga.

Historia pedagogiki Kraju Rad będzie także tematem szkolenia instruktorów, w którym udział weźmie przeszło 1000 uczestników.

Harcerski plan obchodów „Dni” przewiduje również zorganizowanie „Zgaduj-Zgaduli” - „Kto na Marsa?”, mającej na celu spopularyzowanie osiągnięć nauki i techniki radzieckiej. Dni Oświaty obchodzone będą także pod

hasłem „Listy do przyjaciół”. Obok istniejących od lat kontaktów harcerzy z pionierami, każdy zastęp wyśle przynajmniej 1 list do kolegów ze Wschodu. Imprezami o charakterze masowym będą także wieczornice poświęcone życiu i twórczości Włodzimierza Lenina oraz tygodnie pionierskie i komsomolskie przygotowane w poszczególnych środowiskach przez drużyny harcerskie.

W celu spopularyzowania Dni Oświaty i Pedagogiki Radzieckiej drużyny harcerskie zorganizują także wystawy „U naszych sąsiadów” obrazujące osiągnięcia nauki Kraju Rad.

Podczas trwania Dni, Komenda Chorągwi ZHP gościć będzie delegację instruktorów organizacji pionierskiej i komsomolskiej ze Lwowa. (B)



## Pierwszy śnieg... i pierwsze „wywrotki”

Tak więc mamy już przedsmak zimy. Wczoraj ulice naszego miasta pokrył pierwszy śnieg. Zaskoczył on najwidoczniej dozorców, bo na śliskich chodnikach nigdzie ani

krzty piasku. Nic też dziwnego, że ten i ów przechodzień „ładował” na chodnikowych płytkach. W sumie (w dniu wczorajszym) zanotowano kilkanaście mniej i bardziej groźnych upadków.

Pierwsze zimowe wrażenie wypada nam więc zacząć od uwagi, by zarówno dozorczy, jak i pracownicy MPO nie oszczędzali piasku i systematycznie posypywali oblodzone ulice.

## Odczyt o procesie norymberskim...

Na zaproszenie Towarzystwa Wiedzy Powszechnej i Domu Kultury WSK przybywa do Rzeszowa red. Wit Gawrak specjalny wysłannik prasowy na proces zbrodniarzy wojennych w Norymberdze w roku 1945. Dziś o godz. 18 red. Gawrak podzieli się swymi wrażeniami z procesu. Odczyt odbędzie się w sali Domu Kultury WSK w Rzeszowie przy ul. Dąbrowskiego. Po odczycie wyświetlony zostanie pełnometrażowy film dokumentalny pt. „Proces w Norymberdze”

## ...I RUCHACH NARODOWO-WYZWOLEŃCZYCH W AFRYCE

23 bm. o godz. 14 w sali Wojewódzkiego Ośrodka Propagandy Partijnej ul. 3 Maja (gmach PKO) odbędzie się odczyt lektora OK FJN ob. T. Łętochy na temat ruchów narodowo-wyzwoleńczych w Afryce.

Organizatorem jest Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu w Rzeszowie.

## Amatorzy piosenki na start

Miłą niespodzianką dla amatorów piosenki przygotował Komitet Miejski ZMS. Będzie nią konkurs piosenkarzy. Warunkiem przystąpienia do konkursu jest przygotowanie dwu piosenek w języku polskim lub jednej w języku polskim a drugiej w obcym, z tekstem i muzyką na instrument pojedynczy lub zespół.

Termin zgłoszeń upływa dnia 25 bm. Rozwiązanie konkursu na najlepszą piosenkę nastąpi w ostatnich dniach listopada w młodzieżowym klubie „Iskra”. Na zwycięzców czekają cenne nagrody. (B)



Na ekrany naszych kin wszedł nowy polski film reżyserii W. Leśniewicza zatytułowany „Kwiecień”.

Na zdjęciu: Maria Ciesielska, odtwórczyni roli sanitariuszki.

## Na ukos

Współczuję Wam o dziełni i waleczni „Indianie”. Wasze me stwo i odwaga - bezprzykładna, lecz trud poszedł na marne. Zarządziły was podstępnie... rzyki uczniowskie tarcze. Dzięki nim wiemy jednak z jakiego „plemienia” pochodzicie. Znamy również przebieg pełnych męstwa utarczek. Czyny wasze na długo pozostaną w pamięci ludzkiej, przekazywane będą z ust do ust. Pamięć ludzka często zawodzi i dlatego z obowiązku kronikarskiego spiszę czyny wasze i przekazę je potomności.

Oto kilka tygodni temu opuściliśmy wasz wspólny „wigwam” (blade twarze nazwały

ją „Ćwiczeniówką” przy ul. Turkienicza), gdzie ćwiczyliście wasze umysły i ciała. Pod nieobecność „bladej twarzy” z impetem zaatakowaliście jego „wigwam” tuż przy stacji kole

wspaniałym triumfie. Dnia 4 listopada 1961 roku wraz ze sprzymierzonymi wojownikami z ulicy Króla Augusta, Reymonta, Pułaskiego i ze Staronitwy zaatakowaliście przewa-

## Sokole Oko... rozbił szybę

gowej na Staronitwie. Porozbijaliście wszystkie szyby, zdemolowaliście mieszkanie. Nie ponieśliście żadnych strat. Dziełnych było 30, w tym wiele odważnych „indiańskich cór”. Do pełnego sukcesu brakowało zapewne tylko skalpu „bladej twarzy”.

Wasze dzielne plemię nie poprzestało jednak na tym

zajęcie wrogie sity, które oczekiwali na „stalowego r” maku na Staronitwie. Zdobyliście kamienne pociski, które pozostały jakieś tam Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich. Sokoli wzrok wasz i pewna ręka. Na placu boju pozostało wiele rannych wojów. A kiedy przejeżdżał zniechęcony „stalowy r” mak, wy, syno-

włe natury, wyładowaliście na nim całą swoją nienawiść.

Ja, kronikarz, oczekuję na dalsze wypadki, które potwierdzą opinię, że łwie wasze serca i nieugięta wola walki do końca. Piszę o tym wszystkim, gdyż nie jestem pewien czy „wodzowie” wiedzą o waszych utarczkach i bojach. Myślę, że z uwagą przeczytają tych kilka zdań, chociaż język jest za ubogi, aby przekazać w pełni obraz staczanych walk. Myślę, że „wodzowie” dowiedzą się, którzy z was najdzielniejszymi byli. Odmaczą i sówicie obdarują. Ja ze swej strony proponuję „plemieniu” z ulicy Turkienicza nadać nazwę „Ciężkiej Ojcowskiej Ręki”.

(awb)

## NOWINY RZESZOWSKIE

- pismo codzienne wyciąg Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” - RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5. TELEFONY: Centrala 2654, 2657 redaktor naczelny 4775, zastępca redaktora naczelnego 4618, redakcja noena 5011, administracja 4658, sportowy 4558, sekretarz redakcji i wszystkie działy łączą centrala. Oddziały redakcji: Przemysł, ul. Waryńskiego 13, tel. 2700. Krosno, ul. Nowotki 12, tel. 493. „Arb” ul. 1 Maja 61, tel. 291. Biuro Reklam i Ogłoszeń Rzeszów, ul. Grunwaldzka 42 - tel. 4652. Zamówienia i prenumeratę w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez: urząd pocztowy, listonoszy oraz oddziały delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO i OM Rzeszów nr 9-6-665 PUPiK „Ruch” w Rzeszowie ul. Asnyka 3. Cena prenumeraty miesięcznej - zł 12,50, kwartalnej - zł 37,50, półrocznej - zł 75, rocznej - zł 150. Druk: Rzeszowskie Zakłady Graficzne - Rzeszów P-1-1075